

Sygn. akt II KK 362/15

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 16 grudnia 2015 r.,

sprawy A. M.

skazanego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

w Warszawie

z dnia 21 lipca 2015 r., sygn. akt II AKa 434/14

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego

w Warszawie

z dnia 5 lipca 2013 r., sygn. akt XVIII K 305/11

p o s t a n o w i ł

I. Oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

II. Obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 lipca 2013 r. w sprawie sygn. XVIII K 305/11 Sąd Okręgowy w Warszawie skazał wielu oskarżonych, w tym m.in. A. M.. Temu właśnie oskarżonemu przypisał popełnienie dwóch przestępstw kwalifikowanych z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za te przestępstwa go skazał na kary jednostkowe pozbawienia wolności i grzywny, a

jako karę łączną orzekł: 2 lata i sześć miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w ilości 150 stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki na 100 zł. (pkt XIV wyroku). Skazania za czyny jednostkowe opisane zostały w wyroku w pkt XII (2 lata pozbawienia wolności i 150 stawek dziennych grzywny) oraz w pkt XIII (rok i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz 150 stawek dziennych grzywny).

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego (reprezentujący także innego ze współoskarżonych). Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu w odniesieniu do skazania A. M., naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. (zarzut III apelacji), 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. (zarzut V) oraz obrazę art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. (zarzut VI). Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 21 lipca 2015 r., sygn. II AKa 434/14 Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności, w zakresie rozstrzygnięcia w pkt XII przyjął, iż przedmiotem obrotu było 1,5 kg marihuany i karę za ten czyn złagodził do roku i 8 miesięcy, a jako nową karę łączną wymierzył oskarżonemu 2 lata i 3 miesięcy pozbawienia wolności; w pozostałym zakresie wyrok został utrzymany w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu rażące naruszenie prawa procesowego – art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., mające istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez pozorne odniesienie się do zarzutów apelacji, zawartych w pkt III, V i VI, a zatem zaniechanie przeprowadzenia całościowej kontroli instancyjnej, skutkiem czego wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie jest orzeczeniem niepełnym. Podnosząc ten zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy „Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania”.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jako oczywiście bezzasadna podlegała oddaleniu w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k. Zarzut podniesiony w kasacji okazał się bowiem oczywiście chybiony. Wbrew twierdzeniu skarżącego Sąd odwoławczy nie naruszył

przepisów art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w odniesieniu do zarzutów podniesionych w apelacji co do A. M.. Z uzasadnienia wyroku wynika bowiem jasno, że zarzuty te stały się przedmiotem rozważań tego sądu i wskazał on dlaczego ich nie podzielił (str.76 – 80). Podkreślić trzeba, że dokonując kontroli w zakresie zarzutu ujętego w pkt III apelacji Sąd Apelacyjny w Warszawie wskazał, że relacja świadka M. K. została potwierdzona przez świadka P. S., który zawoził narkotyki A. M. na polecenie właśnie M. K.. Nie ma racji skarżący wskazując w uzasadnieniu kasacji, że takie stwierdzenia są chybione. Przecież na k. 1464v istnieje relacja P. S., który rozpoznał A. M. jako mężczyznę o ps. M. (mężczyzna nr 34 na zdjęciu) i podał, iż na polecenie „F.” (chodzi o M. K. – uw. SN) zawoził mu kilka razy narkotyki na B.. Tak więc rozważania Sądu II instancji w tym zakresie były jak najbardziej prawidłowe i nie zawierały sprzeczności lub niejasności. Zmiana wyroku w zakresie ilości narkotyków była spowodowana tylko zastosowaniem art. 5 § 2 k.p.k. w zakresie ilości tych narkotyków, określanych przez M. K.. Zarzut zawarty w kasacji i rozwinięty w jej uzasadnieniu o „pozornej” kontroli zarzutu opisanego w pkt III i VI (w zakresie nie wskazania powodów uznania za wiarygodne relacji ówczesnych współpodejrzanych) apelacji jest więc chybiony. Dodać należy, że nie ma racji skarżący, iż uwagi poczynione na stronie 71 uzasadnienia dowodzą sprzeczności z tymi rozważaniami, które zostały ujęte na stronie 76 i nast. Sąd odwoławczy ustosunkował się również do kwestii ujętej w zarzucie opisanym w pkt V apelacji. Na stronie 78 wskazał, że brak badań chemicznych substancji będącej przedmiotem obrotu nie wyłącza możliwości poczynienia ustaleń, iż był nią narkotyk określonego rodzaju. Ustalenie to wynikało przecież z zeznań świadków, którzy sami brali udział w obrocie takimi substancjami i mieli wiedzę co do ich rodzaju. Taka ocena jest jak najbardziej trafna i nie dowodzi rażącego naruszenia prawa. Regułą jest w takich procesach, że wiedzę o rodzaju narkotyków będących przedmiotem obrotu bierze się właśnie z zeznań osób, które w tym procederze uczestniczyły.

Z tych wszystkich powodów należało orzec jak w postanowieniu.